

Sygn. akt III Ca 683/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński

Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko (...) SA w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 23 kwietnia 2013r., sygn. akt I C 2053/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 683/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23.04.2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu oddalił powództwo (pkt I sentencji), wpisem obciążył powódkę (pkt II sentencji), pozostałe koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł (pkt III sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił mi.in., że w dniu 30.10.2009r. ok. godz. 16.00. doszło do zderzenia dwóch samochodów marki p. (...), kierowanego przez powódkę M. Z. z samochodem V. (...), kierowanym przez S. M., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) S.A. Wypadek miał miejsce na rondzie przy szpitalu w N.. Powódka jechała od strony ul. (...) prosto w kierunku ul. (...). Najpierw zatrzymała swój samochód przed wjazdem na rondo i przepuściła jadące w ruchu okrężnym, zjeżdżające z ronda samochody. W tym czasie na sygnalizatorach świetlnych ustawionych dla pojazdów jej ruchu świeciło się światło żółte, pulsujące. Następnie powódka wjechała na rondo i jadąc z prędkością ok 40 km na godzinę wjechała na część ronda łączącą ul. (...) z ul. (...). Widoczność z prawej strony, w kierunku ul. (...) zasłaniał jej nieustalony samochód koloru czerwonego. Wjeżdżając na ten odcinek ronda, światła na sygnalizatorze dla jej kierunku jazdy zmieniły się na czerwone. Jadąc z dozwoloną prędkością na tym odcinku ronda i będąc zaskoczona zmianą świateł powódka nie byłaby w stanie wyhamować swojego samochodu. Na środku

pasa łączącego ul. (...) z ul. (...) w prawą przednią stronę jej pojazdu będącego w ruchu uderzył nadjeżdżający od strony ul. (...) pojazd V. (...) kierowany przez S. M..S. M.nadjeżdżał w stronę ronda ulicą (...). Pokonując z dozwoloną prędkością odcinek kilkudziesięciu metrów zauważył, że pulsujące światło koloru żółtego na sygnalizatorach dla jego kierunku jazdy, zmieniło się na światło koloru zielonego. S. M.wjechał na rondo kierując się w stronę ul. (...) i uderzył w samochód powódki.S. M.wjeżdżając na rondo miał ograniczoną widoczność z lewej strony przez nieustalony pojazd koloru czerwonego. O godzinie 16.00. na rondzie następuje zmiana sygnalizacji świetlnej. Dotychczas migające światła żółte dla pojazdów z ul. (...) na 2 sekundy zmienia się w światło stałe żółte, a następnie na 36 sekund włącza się światło zielone, a dla pojazdów z ul. (...) z migającego światła żółtego przechodzi nagle na światło czerwone, które świeci się przez następnych 38 sekund. Sygnalizatory ustawione są przed wjazdem na rondo i na jego środku oraz przy przejściach dla pieszych.Samochody powódki i S. M.po wypadku zostały naprawione. W eksperymencie w toku sprawy karnej II 1 W 470/10 i II 1 W 472/10 były już sprawne. Biegły Z. P.wydający tam opinię dokonał oględzin sprawnych samochodów.

Wyrokiem z 14.06.2011r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie II 1 W 470/10 uniewinnił S. M.od zarzutu, że 30.10.2009r. około godziny 16.00. w N. na skrzyżowaniu ul. (...), kierując samochodem V. (...) o nr rej. (...) podczas wjazdu na skrzyżowanie od ul. (...) nie zachował należytej ostrożności i pomimo rozpoznania nie zareagował na zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wywołane przez powódkę kierującą samochodem P. (...) poruszającą się od strony ul. (...) w wyniku czego spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przyczyniając się do zderzenia między pojazdami.

Wyrokiem z 14.06.2011r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie II 1 W 472/10 uniewinnił powódkę M. Z. od zarzutu o to, że 30.10.2009r. jadąc samochodem P. (...) o nr rej. (...) od strony ul. (...) w kierunku skrzyżowania z ul. (...) nie zachowała należytej ostrożności, niewłaściwie obserwując pracę sygnalizacji świetlnej wjechała na skrzyżowanie nie stosując się do sygnału czerwonego nadawanego dla jej kierunku ruchu, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z kierującym samochodem V. (...), który w tym czasie wjechał na skrzyżowanie od ul. (...) przy nadawanym dla jego kierunku jazdy świetle zielonym, którym to zachowaniem spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana odmówiła zwrotu powódce kosztów naprawy jej pojazdu ze względu na brak winy kierowcy V. (...) w spowodowaniu wypadku.

Sąd Rejonowy uznał, iż żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy powołał się na art. 436 § 2 k.c.i wyjaśnił, iż z przepisu wynika, że w razie gdy ma miejsce kolizja pojazdów będących w ruchu odpowiedzialność kształtuje się na zasadzie winy. Posiadacze pojazdów mechanicznych podlegają obowiązkowi ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Obejmuje ona odpowiedzialność za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu (Ustawa z 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych(Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). Odpowiedzialność kierowcy samochodu niejako przejmuje zakład ubezpieczeń, odpowiadający w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Kwestia ewentualnej odpowiedzialności pozwanego za szkodę spowodowaną przez kierowcę V. (...) nie była kwestionowana przez żadną ze stron. K. M. posiadał polisę oc wykupioną u strony pozwanej (...) S.A.Osoba domagająca się wypłaty odszkodowania za zniszczenie lub uszkodzenie swojego pojazdu w zderzeniu dwóch pojazdów będących w ruchu powinna udowodnić winę umyślną lub nieumyślną w rozumieniu niedbalstwa w spowodowaniu wypadku.

Ciążar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. obciążał powódkę.

M. Z., nie złożyła żadnych nowych wniosków dowodowych, które by dały podstawę do wnioskowania innego niż uczynił to sąd w sprawie karnej. W efekcie sąd analizował dowody zgromadzone w sprawach II 1 W 470/10 i II 1 W 472/10. Analiza tych dowodów dała sądowi podstawy do ustalenia, że S. M.nie ponosi winy za spowodowanie wypadku. A jeśli tak i wobec braku innych dowodów sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawach o wykroczenia przemawia w ocenie sądu na korzyśćS. M.. Pierwsza opinia biegłego tamże K. O. wskazywała winę powódki, która nie obserwowała wystarczająco dokładnie sygnalizacji

świetlnej i nie zatrzymała swojego samochodu mimo, że zapaliło się światło czerwone dla jej kierunku jazdy. Opinia biegłego Z. P. była znacznie bardziej drobiazgową i wynikało z niej, że można przyjąć dwa warianty. Pierwszy kiedy dla obydwu kierunków ruchu świeciło się światło żółte pulsujące – wówczas powódka jadąc swoim samochodem i będąc już na rondzie miała pierwszeństwo oraz wariant drugi kiedy w czasie jej jazdy na rondzie zapaliło się dla jej kierunku jazdy światło czerwone a dla kierunku jazdy w którym podążał S. M. światło zielone. W takim wypadku powódka powinna była swój samochód zatrzymać i przepuścić mającego pierwszeństwo kierującego samochodem V. (...). W toku sprawy karnej nie zostało jednoznacznie przesądzone który z dwóch wariantów zaistniał. Sąd cywilny przychylił się do tego, że miał miejsce wariant II. S. M. pokonując znacznie dłuższy odcinek drogi w znacznie dłuższym czasie miał zdecydowanie więcej czasu na obserwowanie zmieniających się świateł i sytuacji na rondzie. Zdaniem sądu, kierującego się także doświadczeniem życiowym – przy dojeździe do tego konkretnego ronda, na którym zazwyczaj panuje znaczny ruch pojazdów, kierowcy są skupieni i bacznie obserwują sygnalizację świetlną i zachowania innych kierowców. Z kolei powódka będąc w innych okolicznościach ruchu jej samochodu miała dosłownie ułamki sekund do zaobserwowania zmian na sygnalizatorach. Mogła nie zauważyć nagłej zmiany świateł z żółtych na czerwone. Nawet jeśli by jednak dostrzegła tę zmianę, to i tak miała zbyt mało czasu aby pojazd swój zatrzymać i uniknąć zderzenia. Potwierdza to opinia biegłego Z. P.. Mając do dyspozycji wyłącznie materiał dowodowy zgromadzony w toku spraw karnych - sąd nie dopatrywał się winy S. M. w spowodowaniu zderzenia pojazdów. Powódka okoliczności tej nie udowodniła, a to ją w tym zakresie obciążał ciężar dowodu. W tej sytuacji, wobec braku winy S. M., sąd powództwo oddalił.

Nie analizował sąd powództwa w kontekście wysokości poniesionej szkody, a to wobec ustalenia, że strona pozwana (jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej kierowcy samochodu V. (...)) nie ponosi odpowiedzialności za jego zaistnienie.

Sąd wzajemnie zniósł koszty procesu, w szczególności pomimo oddalenia powództwa nie obciążając powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego – a to wobec ustalenia niewielkiego nakładu pracy pełnomocników, których udział ograniczył się do złożenia po 2 pisma procesowe. W sprawie nie było prowadzone żadne dodatkowe postępowanie dowodowe, które wymagałoby nakładu pracy fachowych pełnomocników. Ponadto sąd ocenił, że firmy ubezpieczeniowe muszą liczyć się z tym, że w wyniku wypadków drogowych są pozywane o odszkodowania i dopiero decyzja sądu ostatecznie rozstrzyga o ich odpowiedzialności lub jej braku.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powódkę, w której zarzuciła:

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, niepełną i dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie wniosków zawartych w opinii biegłego Z. P. na podstawie której Sąd oparł swoje orzeczenie, a także zeznań powódki zawartych w aktach związkowych dopuszczonych w niniejszej sprawie,
- naruszenie art. 235 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. przez odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz techniki samochodowej na okoliczność wykazania winy względnie wysokości stopnia przyczynienia się kierującego ubezpieczonego u pozwanej do kolizji drogowej oraz dokonania wyceny uszkodzeń powstałych w pojeździe powódki na skutek przedmiotowego zdarzenia, a wnioskowanej przez powódkę w piśmie procesowym, skutkujące brakiem rozpoznania istoty sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 19.862,06 zł względnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na rozpoznanie przez sąd I instancji istoty sprawy; zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania procesowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej zawarte są zasadne.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sposób wadliwy przeprowadził postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 235 k.p.c. zasadą procesu cywilnego jest, że postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym. Nie jest wyłączona możliwość zaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy dowodów zgromadzonych w innej sprawie, a tym samym nie dochodzi do naruszenia zasady bezpośredniości, o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.02.2012 r., I UK 295/11, LEX nr 1170218.) Nadto trzeba podkreślić możliwe jest jedynie dopuszczenie w charakterze dowodu określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy, bowiem art. 244 i następne k.p.c. przewidują tylko dowody z dokumentów, a nie dowód z akt innej sprawy. Bez naruszenia zasady bezpośredniości przewidzianej w art. 235 k.p.c., możliwe jest jedynie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25.06.2013 r., I ACa 83/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26.04.2013 r., I ACa 1467/12). Wymogi te nie zostały w niniejszej sprawie zachowane (por. protokół rozprawy z dnia 23 kwietnia 2013r.).

W dalszej kolejności należy zauważyć, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji nie wskazał precyzyjnie na podstawie których dowodów poczynił ustalenie co do konkretnego faktu, lecz powołał dowody zgromadzone w sprawach wykroczeniowych w sposób zbiorczy, co w okolicznościach faktycznych jest nie do przyjęcia. Jednocześnie Sąd I instancji nie dokonał szczegółowej oceny powołanych dowodów ograniczając się w zasadzie do przytoczenia niektórych fragmentów z opinii Z. P., które nie oddają istoty tej opinii. Sąd Rejonowy pominął, że opinia biegłego Z. P. jest wariantowa. Pierwsza wersja zakładała, że kierująca samochodem marki P. (...) po zatrzymaniu się na wysokości SLO-1 wjechała w obręb skrzyżowania, gdy na sygnalizatorach wyświetlane było ostrzegawcze pulsujące żółte światło. Według biegłego w tym czasie dla kierującego samochodem V. (...) na sygnalizatorach również byłoby wyświetlane ostrzegawcze pulsujące żółte światło. Druga wersja zakładała, że kierujący samochodem marki V. (...) podczas zbliżania się do skrzyżowania widział na sygnalizatorach zielone światło, a zatem dla kierującej samochodem marki P. (...) musiało być wyświetlane czerwone światło. Jak stwierdził biegły obie wersje co do stanu sygnalizatorów na skrzyżowaniu są prawdopodobne i zarazem obie te wersje się wykluczają. K. jest zatem ocena wiarygodności zeznań uczestników kolizji. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd przyjął drugą z w/w wersji, ale nie wyjaśnił, dlaczego nie daje wiary powódce. Sąd Rejonowy przeoczył też tę część opinii Z. P. w której odnosi się on do zeznań uczestników kolizji i konstatuje, że wersja zdarzeń przedstawiana przez S. M. jest mało prawdopodobna. (k. 1717/2 sygn. akt II 1W 472/10).

Słusznie zarzuca apelująca, że Sąd I instancji w istocie zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego mającego na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy i ustalenie odpowiedzialności S. M. oraz ewentualnie powódki za kolizję. Możliwe jest, że przyczyna kolizji drogowej tkwi w zachowaniu powódki, S. M. albo obu w/w osób. Tylko w tym pierwszym przypadku tj. gdy wyłącznie odpowiedzialna za kolizję byłaby powódka, powództwo podlegałoby oddaleniu. W pozostałych przypadkach będą istniały podstawy do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej (w całości lub w odpowiedniej części). Zadaniem Sądu jest przeprowadzenie rzetelnego procesu w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy i w jego toku ustalenie przebiegu i przyczyn kolizji, w tym ewentualnie stopnia przyczynienia się każdego z uczestników wypadku do jego zaistnienia. Jeśli Sąd chce skorzystać z opinii wydanej w innej sprawie to prawidłowe przeprowadzenie dowodu z tej opinii wymaga zarządzenia sporządzenia odpisów tej opinii i doręczenia jej obu stronom procesu z określeniem terminu na zgłoszenie zastrzeżeń do opinii, wniosków o jej uzupełnienie, postawienie dodatkowych pytań biegłemu czy żądania wezwania go na termin rozprawy celem ustnego wyjaśnienia wątpliwości. Należy w tym miejscu zauważyć, że strona pozwana nie uczestniczyła w sprawach karnych i w związku z tym nie miała możliwości zapoznania się z opiniami tam wydanymi.

W niniejszej sprawie zarówno strona pozwana (w odpowiedzi na pozew) jak i powódka w swojej ripocie na odpowiedź na pozew domagały się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczności związane z przebiegiem kolizji jak i rodzajem i wysokością szkody. Sąd I instancji bezzasadnie dowodu tego nie przeprowadził ani nie wydał żadnej decyzji procesowej co do tych wniosków dowodowych. Należy w tym miejscu podkreślić, że dowód z opinii biegłego jest dowodem szczególnym (chociażby z uwagi na znaczne koszty tego dowodu) i w związku z tym strona nie ma obowiązku wnioskowania tego dowodu już w pozwie, kiedy jeszcze nie zna stanowiska strony pozwanej co do żądania pozwu.

Bezasadny jest podnoszony w pismach strony pozwanej zarzut, że dowód z opinii biegłego zawnioskowany przez powódkę w piśmie z dnia 6 lutego 2013r. jest sprekludowany dlatego, że nie został powołany w pozwie. (podobnie SN w orzeczeniach z dnia 10.07.2008r. III CSK 65/08 i z dnia 14.12.2006r. I CSK 310/06).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.

(...)